

Co rok, łączą się we wspólnym kole wszystkie towarzystwa Warszawy, aby razem używać zabaw, na korzyść *niedoli i nędzy*. Salachetny to cel, zbawienna myśl. Otwórzmy Kronikę tutejszego miasta, a szereg takich *Balów* i zabaw na rzecz upośledzonej od losu klasy społeczeństwa, przedstawia się nam w imponującej liczbie dobrych, i wedle napomnienia Chrześcijańskich zasad, uczynków. Ileż to Szpitali, ile Zakładów dobroczynnych, ile pożytecznych ku dobru społeczeństwa instytucji, czerpie znakomity doroczny zasiłek, w skutek zabawy możliwiejszych. I niechaj nikt nie mniema, iż to są tylko *okrucy ich stołu*. W Balu na ubogich, wszystko, prócz tych nieuchronnych wydatków, bez których *Balu nie byłoby*, idzie na korzyść celu w jakim jest dany. A zdarzało się, i to nie raz, że hojna i ukrywająca się przed okiem świata ręka, dała rachunki tych wydatków, nim one do kassy Balowej doszły. Bal wczorajszy dany w Salach Redutowych na korzyść ubogich pod opieką Towarzystwa Warszawskiego Dobroczynności zostających, zajmować może słusznie znakomite miejsce w kronice zabaw dobroczynnych Warszawy. Gorliwość opiekujących się tą zabawą osób, gorliwość Dam Towarzystwa w sprzedaży biletów, i uprzejmy podobny współ-udział właścicieli niektórych znakomitszych Magazynów tutejszych, wszystko to przyczyniło się i do pomnożenia liczby bawiących się, i do uświetnienia zabawy. Tym razem i niektóre Damy położyły jeszcze jedną zasługę, ukazując się w kostiumach. Kostiumy pobudzają ciekawość publiczną, stawiają B. i w rzędzie wyjątkowych zabaw, a tym sposobem wpływają pomyślniej na *kasę Balową*, ten ostatni i główny rezultat, do którego ściągają się wszystkie dobroczynne zabawy. Ale czas nam już wejść do Sali. Drugi to raz Dyrekcja Rządowa Teatrów, przychodzi w pomoc Dobroczynności, udzielać Jej Sal swoich na Bal ubogich. Te Sale są najpiękniejsze z gmachów publicznych Warszawy, najstosowniejsze ze wszystkich na ten rodzaj zabaw. Wspaniałe onych oświetlenie, obszerny rozkład, galerje dla ciekawych przypatrywać się zdala zgiełkowi światu, wyborne pomieszczenie Orkiestry, wszystko to tworzy doskonałą całość. A kiedy Sale takie napętnią się jeszcze kwiatem *plci pięknej* stolicy, kiedy te Damy i Dziewice czarujące wdziękami i strojem, grupują się w liczny orszak, rzekłbyś że to świątynia w *Knidos*, gdzie dawni czciciele bóstw *Olympu*, hołd bogini piękności składali. Ale znów odbiegamy od opisu, czas przyjrzeć się ozdobnym kostiumom wieków dawnych, i pięknym strojom tegocześnie. Przybyszą co chwila

i owe piękne przebrania dworskie, narodowe i charakterystyczne, które wyliczyliśmy w opisie Balu Zamkowego, i nowe świeżo na Bal wczorajszy przygotowane ubiory, o których w następstwie doniesiemy. Gdy zebrało się całe Towarzystwo, Bal rozpoczętym został tańcem Polskim przez J.W. Senatora b. Jenerała *Kurnatowskiego*, Prezesa Administracji Towarzy: Dobro, z J.W. Jeneratową *Okunew*, Gospodynią tego Balu. Po ukończeniu Polonezu, nastąpiły tańce programatem wskazane. Po Walcach, Kontredanse, po Kontredansach, Mazury, i teraz od lat kilku tyle ulubione *Polki*. Tańce nieustawały. Bal trwał godzin kilka z wielkiem zajęciem i wesołością. Cieszą się z pomyślnego skutku onego, i tą myślą, że zebrane pieniądze osłodzą niedługo tę gorzko wylaną, w tych czasach, w których mniej pomyślnie urodziła, straty różne gospodarskie, wpłynęły tak niekorzystnie na ceny pierwszych potrzeb życia. Osób gościło 1987. Rezultat wpływu i ofiar po skutecznym obrachunku, podany zostanie do wiadomości publicznej.

Już wielokroć Litografja J.P. *Herknera* (w domu Kantonickim przy ulicy Senatorskiej), zadowolona Znacem i Lubowników rysownictwa, starownie i ozdobnie wykonanymi portretami i różnemi wizerunkami; teraz przysłużyła się portretem J.W. X. *Goldtmanna* Biskupa Diecezji Sandomierskiej, według rysunku Ignacego *Moycholita*, zalecającego się i zupełnem podobieństwem i wyborem wykonaniem. W tejże Litografji ukończono dużego formatu wizerunek nieszczęśliwego Króla *Edypa*, pozbawionego wzroku, którego prowadzi czcigodna Córka *Antygona*. Ten wizerunek jest rysowany i litografowany przez A. *Misierowicza*, z obrazu zaszczytnie znanego *Kokulara*.

W Kościele OO. *Kapucynów*, intro o godz. 10tej z rana, iako w rocznicę śmierci s. p. *Józefa Schouppa*, b. Podpułkownika C. Korpusu Komunikacji lądowych i wodnych, odbędzie się Nabożeństwo żałobne.

Alexander *Niemierowski*, Rewizor M. Warszawy przy Administracji Rządowej Dochodów Skarbo: tabaczych, wczoraj w 29tym roku życia zszedł z tego świata. Pozostała Żona z pięciorgiem Dzieci, zaprasza Krewnych i Przyjaciół na exportację zwłok z domu przy ulicy Nowolipie Nro 2438, na smętarz Powązkowski, intro o godzinie 3ciej po południu odbyć się mającą; oraz pointrze na żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Karmelitów* na Lesznie, o godz. 10tej z rana.

Elżbieta Marja z Henkerów *Szymańska*, Żona Obywatela, przeżywszy lat 45, wczoraj przeniosta się do

wieczności. Streskany Mał wraz z Familją, zapraszają Krewnych i Znaïomych na exportację zwłok Jej, jutro o godz. 3ej z połud., z Kaplicy przy ulicy Mylnej i Kar-melickiej, na smętarz Ewanielicko-Augsburgski odbyć się mającą.

Biblioteki kieszonkowej powieści i romansów zagra-nicznych, wyszedł Tomik 3ci, zawierający powieść za-naczyniwe, w literaturze francuskiej znanego *Jacoba Bi-bliophile*, pod tytułem: *Syn Notariusza*. Cena 3ch to-mików czyli Igo Oddziału, zł 13 gr. 10.—Fr: *Spieess i Spółka*, ulica Senatorska Nr 460.

Zawiadomiono urzędownie, że Karola *Lehnerta*, wo-żnego nadetatowego przy Sądzie Apeli; w obowiązkach zawieszono; aż do dalszego zatem rozporządzenia; pomie-niony Lehnert czynności do urzędu woźnego Sądowego przywiązanych, załatwiać nie jest mocen.

Starzy Warszawianie opowiadają, że w końcu pano-wania AUGUSTA IIIgo, mieszkał na Grzybowie Majster Rzeźniczy (Wieprzarz) tak bardzo tłusty, iakiego może wówczas w całym świecie nie było. Nie mógł on cho-dzić, iedynie w uroczyste święta niesiono go do Kościo-ła. Siedział ciągle ale nie próżnował, bo nadziewał kiel-basy na które miał znaczny pokup. Żona tego tłustocha była niezmiernie chuda. Tłustoch miał zwyczaj w tłu-sty czwartek zapustny rozdawać kielbasę każdemu u-bogiemu mieszkańcowi *Grzybowa*, a chuda Żona rozda-wała śledzie w śróde popielcową, także ubogim miesz-kańcom *Grzybowa*, przepraszaiąc, iż ubogim z innych ulic udzielać tego prezentu nie mogą, bo to przechodzi ich możność, a sąsiadów uważają tak iakby swych kre-wnych, trzymając się przysłowia: „Bliższa ciada ko-szula niż kaftan.”

Kontredanse uł. żone na foitepjan i ofiarowane W. Ja-nowi Prawdzic *Gowarzewskiemu*, przez *Józefa Wilczek*, są do nabycia we wszystkich Składach muzycz: w War-szawie, oraz w Składzie *Hurtyka* w Kaliszu, za zł. 2.

Wczoraj złożono w Red: Kurjera od J. K. zł. 3 gr. 10 dla Starców w Górze Kalwerji, i zł. 3 gr. 10 dla Instytu-tu moralnie zaniedb: Dzieci.

Onegdaj Mieszkaniec z ulicy Piwnej przechodząc przez Ogród Saski, postrzegł leżące malutkie iajeczko, zdaie się, że świeżo zniesione przez iakąś ptaszynę. Ta nowość w tej zimowej porze jest osobliwością. Naturaliści mogą je widzieć w Drukarni Kurjera.

W Składzie muzycznym *G. Senewalda*, wyszła nowa Polka pod tytułem: *Cecylja*, skomponowana i ofiarowa-na Pannie Miłostawie *Chromińskiej*, przez *M. Krogul-skiego*. Cena złp. 1.

Wczoraj w południe tak okropna była zamięć śnie-gowa u nas, o iakiej teraz donosiły gazety z *Algierji* i innych krajów; ustała wprawdzie po południu, ale prze-szkodziła przeiżadłakom, a najbardziej z tej przyczyny

poniosły szkodę moralnie zaniedbane dzieci, na których dochód była wczorajsza śliczna wystawa kwiatów w salo-nie JP. *Ohma*; iedynie byli Dobroczynicy nie zważający na przeszkody aby wspierać nieszczęśliwych.

W następującą Sobotę będą Bale w obu Resursach, ostatnie tego Karnawału.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani, po *Jo-ujalskim*, JPP. *Rychter* i *Żółtkowski*.

Było kilka doniesień z różnych miejsc kraiu tutejsze-go, iż w ciągu terażniejszej zimy, znaleziono Wieszni-ków pći obiej, którzy postradali życie z zmarznięcią; między innemi, znaleziono w *Wieluńskim* na polu zmar-zniętą dziewczynkę mającą lat 7, a nazywającą się *El-żbieta Kuc*.

Nakładem Karola *Dobrzańskiego* w *Płochu*, wkrótce wyjdzie dzieło *Damasa* pod tytułem *Wspólnik Garba-rza* czyli *Kawaler de Maison Rouge*, którego przekła-dem zajmuje się Tłumacz Tajemnic Londynu.

Z *Petersburga*. — Przez Ukazy CESARSKIE do Rz: Senatu, następni Urzędnicy, w liczbie innych, za gor-liwą i nienaganną wystugę ustanowionych zakresów, podniesieni zostali do rang: Radcy Stanu, Radcy Ko-legjalni, 18go Grudnia: Starszy Doktor piechoty gwar-dyjskiej, Medyko-Chirurg *Józef Przesmycki*, Rektor i Profesor z ycz: Uniwersytetu Sw. Włodzimierza *Fio-dorow*, Profesorowie zwyczajni tegoż Uniwersytetu *Trautsfetter* i *Fonberg*. Radcy Kolegjalnego, Radcy Dworu: Profesorowie zwyczajni Uniwersytetu S. Wło-dzimierza *Iwaniszew* i *Tichomondrychi*, Starszy Szef biura w Depart: Oświecenia *Paulikowski*, Syndyk Uni-wersytetu S. Petersburgskiego *Franciszek Kosiński*, Starai Nauczyciele Gimnazyj: *Mińskiego Czyłyk*, *Wi-tebskiego Kuzmin*, *Swisłockiego Chądzyński*, *Kowień-skiego Medeksa*, *Dynaburskiego Keri*, Starszy Nau-czyciel igzyka ruskiego w szlachećnej szkole powiato-wej Połockiej *Ryndin*; 30 Grudnie, Starszy Pomocnik (dziś Starszy Urzędnik) w Komisji do rewizji i ułożenia Praw Królestwa Polskiego *Alexander Pławski*, i sprawujący obowiązki *Mohylewskiego* Gubernjalnego Prokuratora *Gortyski*. — Najia: CESARZ, raczył po-twierdzić ustawę Towarzystwa Dobroczynności w *Odesie*, złożonego z osób pći żeńskiej; tudzież domu sie-rot, mającego się utrzymywać kosztem tego Towarzy-stwa. — N. CESARZ d. 24 Paźdźier: 1845 r. w Pa-lermo potwierdził Ustawę Syberyjskiego Korpusu Ka-detów. Podług tej Ustawy szkoła wojska Syberyjskich linjowych kozaków, będąca w Omsku, ma się nadal nazywać korpusem Syberyjskim Kadetów, i przechodzi pod zarząd J. C. W. W. X. MICHAŁA, Głównego Na-czelnika Woienno-naukowych zakładów. Nowy kor-pus będzie należał do Moskiewskiego woienno-nauko-wego okręgu, i będzie usposabiał Uczniów do zajęcia

miejsce oficerskich w bataljonach linowych i w wojsku kozackiem oddzielnego Syberyjskiego korpusu. Etat (osobisty) wynosi 16,527 r. 56 kop., a koszt samego utrzymania korpusu, wyliczony na 220 kadetów 19,600 r. 29 k. sr.

Anglia. — Fabrykanci w *Manchester* postanowili zmniejszyć czas pracy w swoich fabrykach z 12 na 11 godzin, jeśli nowy system Pana *Peel* (Pil) będzie przyjęty. — W *Galway* w Irlandji, obawiano się niespokojności; Lud zagroził złupieniem śpichrzów, jeśli kupcy nieprzestaną wywozić zboża. — Królowa rozkazała aby na wieży nowego pałacu w *Osbornhuz* na wyspie *Uajt* urządzono telegraf, mający być w związku z telegrafem w *Portsmucie*; tym sposobem w przeciągu kilku minut Królowa będzie mogła przysyłać swoje rozkazy Admirałowi *Ogle*, dowódcy tamecznego portu, do czego zwykle potrzeba było używać osobnego statku. — Kapitan *Johnston* obwiniony był o zamordowanie 3ch ludzi z osady okrętowej. Sąd uznał go jednak niewinnym ze względu, iż ten czyn popełnił w napadzie szaleństwa. Sprawa ta wzniewa wiele uwagi, gdyż podług zdania Lekarzy, *Johnston* nie cierpi wcale obłąkania.

Dania. — Nowonarodzony syn Xięcia *Krystjana Szleswig Holsztyńsko-Sonderburskiego Glücksburg*, 7go b. m. na Chrzcie. Stym otrzymał imiona: *Krystjan Wilhelm Ferdynand Adolf Jerzy*. — Odkrywca nowej planety *Astrei P. Henke*, otrzymał od Króla medal z napisem: „*Ingenio et arti.*”

Francja. — Połóg Xiężny *Nemours* (*Nemur*) codziennie jest spodziewany. — Ostatnie wiadomości z *Konstantyny* (podług których *Abdelkader* wtargnął do tej prowincji), spowodował Króla wysłać Xcia *Aumale* (*Omal*) do Algierji. — Minister spraw wewn: Hrabia *Duchatel* (*Djuszatel*), 9go b. m. oświadczył w izbie Deputowan: zokoliczności zażądania kredytu dodatkowego miliona fr: na fundusze tajne, że oddał ministerstwo nie uczyni więcej tej kwestji gabinetową. — Angielski statek przewozowy, który miał przywieźć pocztę indyjską z 1go Styczn., 4go b. m. nie przybył jeszcze do *Marsylii*; mniemają, iż opóźnił się w *Malcie*. Statek przewozowy *Skamander* utrzymujący żeglugę na wschodzie, na drodze do *Bejrutu*, z pocztą syryjską o 38 mil od *Malty* został napadnięty przez burzę, i zmuszony został schronić się do *Kagliari*; listy i podręcznych oddał statkowi *Minos*; tenże statek z przyczyny burzy opóźnił się także, i jednocześnie z statkiem *Skamander* zawinął 5go b. m. do *Marsylii*. — W *Hajti* podług najnowszych wiadomości trwa jeszcze wojna domowa między częścią francuz: a hiszpańską. Korpus główny dominikański stanął na pograniczu; flotylla dominikańska złożona z 8iu galjot, zawinęła do portu *San Domingo*. Trzy statki wo-

ienne z *Hajti*, które miały zamiar blokować *Port Plata*, popadły wręce mieszkańców *S. Domingo*. Dziennik *Prassa* zapewnia, że Prezes *Pierkol* nie tylko nie zaspokoił żądań Konsula francuz:, ale jeszcze ich przyczynił; Prezes ten obwinia Aienta francuz: *Dubrak* o rozsiewanie niezgody między murzynami a krasiowcami. — Na posiedzeniu izby Deputowan: 9go b. m., Minister spraw wewnętrz: między innemi zażądał kredytu 300,000 fr. na szpitale i zakłady dobroczynne.

Hiszpanja. — P. *Susa* urzędnik ministerstwa spraw wewn: wysłany został do *Paryża*, aby przedstawić trudności stawiające przeciw planowi zaślubin Królowej z Hrabią *Trapani*. Król *Neapolitański* miał postanowić odstąpić od tego planu, jeśli Kortezy bishp: będą przeciwne. — W *Madrycie* mają otworzyć francuzki Teatr krotochwilek.

Holandja. — Minister spraw wewnętrznych Baron *Schimmespennia*, otrzymał żądaną dymisję; tymczasowo zastępuje go Gubernator południowej Holandji *Van der Heim van Duwendyke*. — 6go b. m. dało się uczuć lekkie trzęsienie ziemi w *Nymwegen*.

Niemcy. — Hrabia *Westmoreland*, Poseł ang: przy Dworze Pruskim, 12go b. m. dał w *Berlinie* Bal, zaszczycony obecnością Króla i jego Rodziny; tenże Bal połączony był z Koncertem pod dyрекcją *Meierbeera*; Śpiewaczki *Lind* i *Tuczek*, miały udział w tym Koncercie. — Xiężna *Luitpold* Bawarska, 10go b. m. szczególnie porodziła Syna.

Włochy. — N. CESARZOWA Rossyjska dopiero w połowie Marca przybędzie do *Neapolu*, zład po 14-dniowym pobycie, uda się do *Rzymu*. W Jej orszaku znajdować się będzie Admirat *von Lütke*. Wielki Xiążę KONSTANTY i Wielka Xiężna *Mehlemburgsko-Szweryńska*, przybędą na karnawał do *Rzymu*. — Zmarły Xię *Modeny*, zapisał każdej z swoich Córek, miljon fr. posagu i 300,000 fr. na wyprawę; jeśli zostaną niezamężne, pobierać będą po 50,000 fr. rocznie.

Rozmaitości. — Dwóch strzelców w *Kompień* we Francji, wyzwalo się, z powodu wyrządzonej jednemu z nich obrazy. Zamiast broni używali obaj ogromnych butów kawaleryjskich z ostrogami, któremi jeden drugiego atakował. Jeden z tych iezdźców umarł w skutek otrzymanej rany. — *Ole-Bull* sławny skrzypek, wrócił z *Ameryki* do *Paryża*. — „Dla czego mamy wyznać spótułowanie, a nie ma wyrazu spótuładowanie? Dla tego iż ludzie lubią tylko dzielić z drugim ubolewanie, a radość każdy dla siebie zatrzymuje. — Felicjan *Dawid* skomponował nowe dzieło pod tytułem „*Mojżesz na górze Sinai.*” — W życiu sławnego *Peryklesa* pisze *Plutarch*, że *Juljusz Cezar* spotrządziłszy w *Rzymie* iakichciś cudzoziemców noszących

na rękę i pieszczących pieski i małpęczki, zapytał ich: „Czy u was kobiety dzieci nie rodzą?” Godne zaiste dostojnej osoby słowa, mówi Plutarch, któremi upomniał o błąd tych, co swoją wrodzoną namiętność do miłości rodzaju ludzkiego pobudzającą, ku zwierzgętom skłaniają. — W tych dniach przybył ze *Lwowa do Krakowa*, Artysta dramatyczny *Zenopolski*; ma kilkakrotnie wystąpić na tamtejszej scenie, i wybiera się do *Wilna*.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Bispink Piotr Oby: z Rosji; Dąbrowski Broni: Oby: z Pruss; Denzco Winc: Oby: z Gub: Grodz.; Graff Emanuel Plenipotent z Lwowa; Mycielski Teodor Oby: z Pruss; Sagtyński Adam Radca Stanu z Włoch, (G. P.)

DONIESIENIA.

We wsi Bartodzieje Szlacheckie, dwie mile od Radomia, 3 mile od Białobrzeg położonych, od drogi bitej wiorst 2, jest do przedania **100 DĘBÓW** i **100 JESIONÓW** zdolnych na Bale do rąbania, oraz **TYSIĄC** Szażni kubicznych wyciętych Olszowych. Bliższą wiadomość powiać można u Wójta Gminy dóbr Gorynia, do którego zarządzenia ta wieś należy.

SPRZEDAŻ SĄDOWA NIERUCHOMOŚCI.

Nieruchomość w Warszawie pod Nr 1505 lit. E, na rogu ulicy Złotej i Żelaznej sytuowana, do Bonifacego Gaiewskiego należąca, sprzedana zostanie w drodze subhastacji w terminie ostatecznego przysądzenia dnia 18 Lut: (2go Marca) r. b. o godz: 10tej z rana w Wydziale I. Trybunału tutejszego. Nieruchomość ta blisko Kolei położona, której dochód z tego powodu znacznie się podwyższył, składa się z Domu masiw murowanego o parterze i piątrze, z Załadu, Stajni, wozowni, różnych zabudowań w podwórzu, z ogrodem owocowym około 120 łokci długości i 50 łokci szerokości mającym, należycie oparkanioną. Szacunek tej Nieruchomości przez Biegłych przysięgłych ustanowiony na Rsr: 8854 k. 2½. Na tę Nieruchomość przyznana jest pożyczka przez Magistrat w summie Rsr: 1875, na rok 1853. Licytacja zaczynać się będzie od dwóch trzecich części Taxy. Warunki sprzedaży przejrzane być mogą u Pisarza Trybunału i u Adwokata *Helola* przy ulicy Podwale pod Nr 533 zamieszkałego.

Z powodu wyjazdu, jest do najęcia każdego czasu **MIESZKANIE** w oficynie domu Nr 2407, obok pałacu Mostowskich, przy ulicy Nowolipie, z 3ch Pokoi i Kuchni złożone, z Stajnią i Wozownią, a od 8 Kwietnia kwartalnie do najęcia. — Tamże **SANKI** na sprzedaż.

Wczoraj w przechodzie ulicą Bednarską na Krak: przedmieście, do Saskiego placu, zgubiono **WORECZEK** Damski, w nim był woreczek z włóczki, i kilka złotych, oraz pęk **KŁUCZY**. Znalazca niech zatrzyma pieniądze, a klucze odda pod Nr 2678 B, na 2gie piętro przy ulicy Bednarskiej, lub w Drukarni Kurjera.

W Sklepie Korzennym przy ulicy Elektoralfiej, wprost ulicy Orlej w domu Flintowej pod Nr 794, założony został **SKŁAD KOMISOWY CUKRU** krakowego w głowach i maczce zupełnie suchej i białej, tudzież posledniejszego gatunku. Tamże znajdują się do sprzedania główki **CUKRU** krakowego, nie przenoszące 6 funtów, po cenie umiarkowanej.

Z powodu wyjazdu, jest do wynajęcia **LOKAL** od 1 Kwietnia r. b.: 4ry Pokoje, z Kuchnią angielską, Piwnicą, Drwal-

nią, Górką na schowanie rzeczy i wszelkimi wygodami, na 2m piątrze od frontu, przy ulicy Wiejskiej Nr 1740, naprzeciwko Kościoła S. Alexandra, drugi dom od ulicy Książęcej; albo tamże 2 Pokoje bez Kuchni od frontu, każdego czasu lub od 1 Kwietnia r. b., są do najęcia. Wiadomość na miejscu wchodząc ze schodów na lewo.

Jest do sprzedania **KOLONJA** Siedlisk, w Gminie Mostki Powiecie Konińskim, Gub: Warszawskiej położonej, żądnymi długami prywatnymi ani Skarbowemi nieobciążona, w bliskości miast Sampolna i Babiaka, do właściciela niżej podpisanego należąca, sądownie umocowanego. Życzący więc nabyć takowej, zgłosić się zechcą na miejsce; wiadomość o bliższych warunkach sprzedaży powyższą mogą, która bezzwłocznie na Sty Jan w r. b. nastąpi.

Antoni Jabłoński, Nauczyciel S. Pr: W.

OBLIG Banku Polsk: wydany na imię Ignacego Zaboklickiego, za Nrem 9305, na Rubli sr. 60, resztujące po upłacie Rsr. 30, Rsr. 15 i Rsr. 30, z większej summy Rsr. 135, skradziony został. Ostrzega się aby go nikt nie nabywał, gdyż zastrzeżenie w Banku Polskim nastąpiło.



Do głównego składu Kawjoru przy ulicy Nowo-Senatorskiej w domu Boka Nr 477, nadszedł świeży transport **JARZĄBKÓW, CIECWIERY, KAPŁONÓW, JESIOTRA** świeżego, i **WYZINY** krymskiej małosolonej; oraz 15ty transport **KAWJORU** świeżego Astrachańskiego zupełnie małosolonego. A. Kucharkin.

DOBRA

DO WYDZIERŻAWIENIA, w GUBERNJI LUBELSKIEJ.

Z powodu zbyt późnego ogłoszenia w roku zeszłym, o zamierzonym wydzierżawieniu **Dóbr KOZŁOWIECKICH** pod Lublinem położonych, ieden tylko Folwark mógł być wydzierżawionym. Teraz, gdy wszelkie potrzebne wiadomości są już przygotowane, oznajmia się, że od 1go Lipca 1846 r., w Dobrach rzeczonych, wydzierżawione być mają, bez pańszczyzny, na lat 20, z wolnej ręki, wszystkie pozostałe Folwarki, tudzież Młyny z rybołostwem na stawach, Tartak, Gorzelnia z Browarem i Ogród owocowy. — W dobrach zaś **WŁODAWSKICH** nad Bugiem, są do wydzierżawienia w podobnymże sposobie: dwa Folwarki, Młyny, Gorzelnia i Browar; a w Dobrach **MACIEJOWICKICH** nad Wisłą: siedm Folwarków i Młyny z rybołostwem. — Chociaż wydzierżawienie wyżej wyrażonych Folwarków nastąpić ma bez pańszczyzny, zapewnia się wszakże, że takowa w znacznej części pozostawiona będzie przy dzierżawach, na pierwsze półroczcie za oddzielną opłatą. — Dla powzięcia bliższej wiadomości, co do wydzierżawieć się mających dochodów w Dobrach **Kozłowieckich, Włodawskich i Maciejowickich**, zgłaszać się można, zaraz co do Dóbr pierwszych i drugich, a dopiero od dnia 1go Marca 1846 roku; co do Dóbr ostatnich, na grunt każdych tych dóbr w szczególności, lub do Kancelarji J. W. Jana Hrabiego Zamojskiego w Warszawie, przy ulicy Święto-krzyżkiej pod liczbą 1325. — Umowy zaś dzierżawne, co do Dóbr **Kozłowieckich i Włodawskich**, już zaraz zawierane być mogą w Kozłowie; a co do Dóbr **Maciejowickich**, w Podzamczu Maciejowickiem, od 1go Marca.

Z kantoru Informacyjnego w Płocku.

MAŁEŃNOŚĆ półtory mili od Płocka; oraz kilka innych w Płockiem, są do wydzierżawienia na lat 6. Warunki można w każdym czasie umnie przejrzeć. *Dobrzański.*

Dziś rano zimna stopni 8. Wczoraj w południe 3.

TEATR ROZM. Jutro, stosownie do zdrowia Artystów. Jutro w handlu *Ridla, STOKFISZ i SIELAWY.*